

# Ania Rusowicz, To nie ja

To nie ja  
W twoich myślach zawsze byłam  
To nie ja  
Okazałam się jedyną  
Już nie wierze 3w twoje słowa  
I nie proszę o nic więcej  
Tylko zastaw mnie

To ten szron  
Pokrył dzisiaj wszystkie drzewa  
Ten zmrok  
Nad twym domem rzucił cienie  
Przyszła zima nazbyt wczesnie  
W ciemnej sieni płaszcz twój wisi  
Nie pamięta cię

Cztery pory roku znałam tylko ciebie  
Cztery pory krótkie  
Długie chwile smutne  
Które dałeś mi

To nie ty  
Słyszysz dziś poranne ptaki  
To nie ty  
Widzisz te zielone Tatry  
Ciepły wiatr we włosach  
Słońce trzyma mnie w ramionach  
Pieści czoło mnie

To ten blask  
Co oślepia oczy moje  
To ten żar  
Co mnie zmienia w żywy ogień  
Nad twą głowa babie lato  
Łąki już w czerwienie maków  
I rumienie się

Cztery pory roku znałam tylko ciebie  
Cztery pory krótkie  
Długie chwile smutne  
Które dałeś mi

To ten dzień co muzykę w pole niesie  
To ta noc w parku tuli złote liście  
Jesień toczy kręgi wspomnień  
A wraz z nimi do mnie powróciłeś ty  
Powiedz jak mam cię zapomnieć  
Skoro stoisz u mych? drzwi